

Jakub Kościerzyński

**Recenzja książki Wojciecha Kotowskiego
i Boleśława Kurzępy, Wykroczenia pozakodek-
sowe. Komentarz, Wydawnictwo Prawnicze
LexisNexis, Warszawa 2006, s. 794**

W 2006 roku w księgarniach pojawiło się pierwsze wydanie komentarza do wykroczeń pozakodeksowych autorstwa Wojciecha Kotowskiego i Boleśława Kurzępy. Bez wątplenia jest to pozycja godna uwagi, stanowi ona bowiem pierwszy na rynku wydawniczym komentarz do wykroczeń ujętych w wielu ustawach szczególnych. Autorzy wyznaczyli sobie ambitny cel zebrania i wyjaśnienia, w jednym kompleksowym dziele, różnorodnych przepisów dotyczących wykroczeń, tworząc w ten sposób swego rodzaju kompendium. Analiza jurystyczna tak wielu przepisów pozwoliła autorom na wyrowadzenie wielu ciekawych wniosków natury ogólnej oraz ukazanie w nowym świetle kluczowych problemów prawa wykroczeń. Efekt taki uzyskano m.in. dzięki wykorzystaniu metody komparatystycznej.

Zanim przejdę do bardziej szczegółowych rozważań na temat recenzowanej pozycji, pragnę wskazać, iż dokonana przeze mnie analiza jest w zasadniczym stopniu zdeterminowana pracą w organach wymiaru sprawiedliwości, to jest w sądzie. Większą uwagę poświęcę zatem ocenie przydatności komentarza w toku codziennej pracy orzeczniczej, która nierzadko stawia przed koniecznością rozwiązywania trudnych i kontrowersyjnych zagadnień prawnych. Kompleksowa ocena dzieła nie może się jednak obejść bez odniesienia do aspektów teoretycznych. Dlatego też tam, gdzie w mojej ocenie wymagała tego waga komentowanego zagadnienia prawnego, ukazany został głębszy kontekst teoretyczny.

Merytoryczna zawartość recenzowanego dzieła jest imponująca. Autorzy podjęli próbę wyjaśnienia przepisów typizujących wykroczenia ujęte w 141 ustawach szczególnych. Taka obszerność i zarazem złożoność materii wymagała przyjęcia pewnej metodologii. Pierwsza część komentarza obejmuje wyjaśnienie zagadnień materialnego prawa wykroczeń oraz zagadnień postępowania mandatowego, aktualnych na gruncie analizowanych w komentarzu ustaw szczególnych. Druga obszerniejsza część komentarza poświęcona jest szczegółowej analizie wykroczeń ujętych w ustawach pozakodeksowych. Na końcu książki zaś znajduje się praktyczny skorowidz przedmiotowy, który znakomicie ułatwia szybkie zorientowanie się w interesującej problematyce i pozwala na precyzyjne odnalezienie w obszernym komenta-

rzę interesującego nas tematu. Zaproponowane przez autorów ujęcie tematyki poruszanej w komentarzu z pewnością spełnia kryterium zupełności, a zarazem zachowuje wymaganą przejrzystość. Zwraca uwagę także wyważony język komentarza, który nie jest przesycony terminologią naukową, przez co nie rodzi u czytelnika uczucia zmęczenia nawet po dłuższej lekturze.

Analiza metodologii przyjętej w komentarzu do wykroczeń pozakodeksowych autorstwa Wojciecha Kotowskiego i Bolesława Kurzępy pozwala na konstatację, że trudne zadanie zebrania i wyjaśnienia w jednym dziele tak wielu przepisów różnych ustaw zakończone zostało sukcesem. Należy zwrócić uwagę na trudności, z którymi z pewnością borykali się autorzy, podejmując tak złożoną tematykę. Po pierwsze ustawy szczególne, które określają typy wykroczeń analizowanych w przedmiotowym komentarzu, pochodzą z bardzo różnych okresów czasowych. Przykładowo wskazać można z jednej strony na ustawę z dnia 28 marca 1933 r. o grobach i cmentarzach wojennych (Dz. U. Nr 39, poz. 311 ze zm.), a z drugiej strony na ustawę z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz. U. Nr 144, poz. 1204 ze zm.). W komentarzu znajdziemy zatem ustawy uchwalone w okresie międzywojennym, w okresie PRL-u oraz akty prawne uchwalone po 1989 r., w tym te najnowsze regulacje uchwalone już po uzyskaniu przez Rzeczpospolitą Polską członkostwa w Unii Europejskiej. Tak szerokie spektrum czasowe problematyki wymagało odpowiedniego osadzenia komentowanego przepisu w realiach historycznych i społecznych danego okresu. Wymagało to z jednej strony szerokiej wiedzy specjalistycznej, z drugiej natomiast bogatego doświadczenia życiowego i równie bogatej wiedzy historycznej. Analiza komentarza w tym aspekcie pozwala jednoznacznie stwierdzić, że autorzy z pełnym zrozumieniem historycznych i aksjologicznych uwarunkowań potrafili wyjaśnić znaczenie nierzadko trudnych i pisanych archaicznym językiem przepisów.

W komentarzu zwraca uwagę szeroka wiedza obu autorów, którzy równie sprawnie poruszają się w tematyce *stricte* prawnej, dotyczącej na przykład wykroczeń ujętych w Kodeksie pracy, jak również w tematyce specjalistycznej, dotyczącej na przykład wykroczeń stypizowanych w ustawie z dnia 29 listopada 2000 r. – Prawo atomowe (tekst jedn. Dz. U. z 2004 r., Nr 161, poz. 1689 ze zm.). Nie można również nie zauważyć, że dodatkową trudnością przy wyjaśnianiu znaczenia większości z komentowanych przepisów zawartych w ustawach szczególnych było wyjątkowo skąpe orzecznictwo oraz niewiele bogatsza literatura. Znaczna większość tych przepisów, z uwagi na daleko posuniętą specjalizację tematyki, nie doczekała się wyjaśnienia w orzecznictwie sądów powszechnych. Mimo tych niedogodności autorzy rzeczowo i w sposób precyzyjny wyjaśniają znaczenie owych regulacji.

Lektura komentarza pozwala na stwierdzenie, że autorzy trafnie rozłożyli akcenty, pogłębiając rozważania tam, gdzie zagadnienie prawne budzi spory w doktrynie.

Przechodząc na grunt szczegółowych rozważań dotyczących recenzowanej pozycji, pragnę zwrócić uwagę na kilka wybranych kwestii. Na wstępie chciałbym poddać analizie I część komentarza, która porusza m.in. problematykę części ogólnej prawa wykroczeń. Zamieszczenie rzeczonyj problematyki w komentarzu jest rozwiązaniem niezwykle trafnym i praktycznym, szczególnie w kontekście treści art. 48 Kodeksu wykroczeń. Przypomnieć w tym miejscu należy, iż w myśl wspomnianego wyżej artykułu przepisy części ogólnej tego kodeksu stosuje się do wykroczeń określonych w innych ustawach, jeżeli ustawy te nie zawierają przepisów odmiennych. Zamieszczenie oraz wyjaśnienie w komentarzu przepisów części ogólnej Kodeksu wykroczeń znakomicie ułatwia proces wykładni przepisów ujętych w ustawach szczególnych. Pozytywną ocenę wzmacnia dodatkowo przedstawienie przez autorów zagadnień materialnoprawnych szerszym kontekście procesowym. Autorzy, wyjaśniając znaczenie przepisów prawa materialnego, tam gdzie to było konieczne, wskazywali na stosowne uregulowania procesowe. Nie ulega wątpliwości, że w wielu przypadkach ukazanie szerszego kontekstu procesowego pozwala lepiej zrozumieć znaczenie przepisów prawa materialnego. Zastosowana przez autorów konwencja metodologiczna jest ze wszech miar słuszna i zasługująca na podkreślenie. Dowodzi ona ponadto, że autorzy rozumieją potrzeby praktyki i wychodzą im naprzeciw.

W pierwszej części komentarza zwraca uwagę szerokie omówienie zagadnienia wymiaru kary w postępowaniu, którego przedmiotem jest rozstrzygnięcie kwestii odpowiedzialności obwinionego za wykroczenie. Autorzy wiele uwagi poświęcili temu zagadnieniu, realizując tym samym postulatory sformułowane w orzecznictwie i doktrynie. Analiza orzecznictwa Sądu Najwyższego we wskazanym wyżej aspekcie pozwala na ogólną konstatację, że sądy powszechne zbyt często bagatelizują kwestię wymiaru kary. W uzasadnieniach wyroków nierzadko zbyt mało miejsca poświęca się omówieniu zasad wymiaru kary. Tym bardziej pozytywnie należy ocenić inicjatywę autorów odnośnie tak wnikliwego potraktowania kwestii wymiaru kary w procesie sądenia.

Pozostając przy tematyce kar obowiązujących na gruncie prawa wykroczeń, należy zatrzymać się na chwilę przy instytucji warunkowego zawieszenia kary aresztu. Wydaje się bowiem, że autorzy poświęcili temu zagadnieniu zbyt mało uwagi. Chodzi mianowicie o dyskutowany w literaturze przedmiotu problem zasadności utrzymywania rzeczonyj instytucji. Wyraźnie akcentuje ów problem prof. Andrzej Marek, który podważa celowość utrzymywania instytucji warunkowego zawieszenia kary aresztu z uwagi na sprzeczność przesłanek warunkujących z jednej strony wymierzenie kary

aresztu, a z drugiej warunkowe zwieszenie tej kary¹. Wskazany problem prawny jest nadal aktualny i w mojej ocenie wymagał szerszego komentarza.

Wydaje się również, że autorzy powinni szerzej potraktować problematykę instytucji zatarcia ukarania. Pytanie: „Czy osoba, wobec której zatarło się ukaranie, może zasadnie twierdzić, że nigdy nie była karana?” pozostaje bez odpowiedzi również i w tym komentarzu. Jest ono natomiast niezwykle ważne tak z punktu widzenia regulacji prawa karnego, jak i cywilnego, a nawet stosunków społecznych. Nie będzie przesadą stwierdzenie, że w pewien sposób instytucja zatarcia ukarania kształtuje obraz człowieka w społeczeństwie. Kontrowersje, jakie narosły wokół tego problemu, nie powinny pozostać bez rozstrzygnięcia.

Analiza części II komentarza pozwala stwierdzić, że autorzy bardzo swobodnie poruszają się w gąszczu przepisów prawa z wielu, często różnych, dziedzin nauki. Podkreślić należy, iż wiele spośród przepisów ustaw szczególnych typizujących wykroczenia ma charakter blankietowy. W takiej sytuacji dekodowanie normy prawnej wymagało uwzględnienia innych regulacji, często o charakterze administracyjnym, w tym także przepisów wykonawczych do ustaw. Tytułem przykładu można wskazać art. 37a ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o ochronie zwierząt (tekst jedn. Dz. U. z 2003 r., Nr 106, poz. 1002 ze zm.), który statuuje odpowiedzialność za prowadzenie hodowli lub utrzymywanie psa rasy uznawanej za agresywną bez wymaganego zezwolenia. Wskazany przepis musi być odczytywany łącznie z przepisami rozporządzenia Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji (Dz. U. Nr 77, poz. 687), które wymienia rasy psów uznanych za agresywne. Autorzy, komentując rzeczony przepis, nie tylko odsyłają do wskazanego aktu wykonawczego, ale w sposób syntetyczny uzupełniają zakres normy prawnej, podając treść tegoż aktu. Przyjęcie takiej koncepcji – kompleksowego wyjaśniania znaczenia przepisów blankietowych – jest bardzo przydatne w codziennej pracy orzeczniczej, gdyż pozwala natychmiast zorientować się w aktach prawnych, które będą przydatne w procesie wyrokowania. Zebranie w jednym miejscu wszystkich koniecznych przepisów jest posunięciem trafnym i z pewnością wpłynie na usprawnienie metodyki pracy sędziego orzekającego w sprawach o wykroczenia.

Również nie pozostają autorom obce bardzo aktualne problemy związane z rozwijającą się w błyskawicznym tempie komunikacją elektroniczną. Przykładem tego jest przepis art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 18 lipca 2002 r. o świadczeniu usług drogą elektroniczną (Dz. U. Nr 144, poz. 1204 ze zm.) penalizujący zjawisko spammingu. Zgodnie z tym przepisem przesyłanie za pomocą środków komunikacji elektronicznej niezamówionej informacji han-

¹ A. Marek, *Prawo wykroczeń (materialne i procesowe)*, Wyd. C. H. Beck, wyd. 3, Warszawa 2002, s. 109.

dłowej podlega karze grzywny. Niepożądana korespondencja stanowi w ostatnim czasie problem wielu użytkowników sieci Internet – tak indywidualnych, jak i przedsiębiorców. Dostrzegając ten fakt, autorzy wyjaśniają w komentarzu znaczenie przepisu traktującego o tym uciążliwym zjawisku.

Z uwagi na ramy tej recenzji nie sposób odnieść się do wszystkich przepisów, które autorzy uczynili przedmiotem swoich rozważań. Wskazać jedynie należy, iż przepisy ustaw szczególnych ujętych w komentarzu zostały wyjaśnione w sposób jasny i zarazem syntetyczny. Autorzy, tam gdzie to było możliwe, posiłkują się przy wykładni przepisów poglądami doktryny i orzecznictwem Sądu Najwyższego. Tytułem przykładu wskazać można na wyjaśniane w komentarzu przepisy typizujące wykroczenia ujęte w Kodeksie pracy. Nagminność naruszania owych przepisów implikowała rozwój judykatury. Poglądy wyrażone przez Sąd Najwyższy na gruncie przepisów regulujących wykroczenia ujęte w Kodeksie pracy autorzy celnie wykorzystali przy wyjaśnianiu znaczenia tych przepisów.

Podsumowując rozważania, należy stwierdzić, iż autorzy komentarza wyznaczyli sobie ambitny cel zebrania i wyjaśnienia w jednym kompleksowym dziele przepisów traktujących problematykę wykroczeń rozsianych w wielu ustawach szczególnych. Analiza komentarza uprawnia do postawienia tezy, iż cel ów został przez autorów osiągnięty. Recenzowany komentarz stanowi dzieło, przybliżające czytelnikowi niełatwą problematykę wykroczeń pozakodeksowych. Dokonanej tutaj pozytywnej oceny nie zmieniają pewne zastrzeżenia, na które wskazałem, a które są podyktowane, z jednej strony obszernością i rozmachem dzieła, a z drugiej subiektywną oceną recenzenta. Bez wątplenia recenzowany Komentarz do wykroczeń pozakodeksowych autorstwa Wojciecha Kotowskiego i Bolesława Kurzępy może stanowić bardzo cenną pomoc dla sędziów orzekających w wydziałach grodzkich sądów rejonowych. Dzieło to rekomendowałbym jednak wszystkim, którzy interesują się problematyką prawa wykroczeń. Bez wątplenia każdy, komu tematyka komentarza nie jest obca, pogłębi swoją wiedzę po jego lekturze i odnajdzie w rzeczonym komentarzu odpowiedź na wiele pytań natury teoretycznej i praktycznej.